

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/247701,Slawomir-Kalbarczyk-Wladze-sowieckie-wobec-zbrodni-popelnionych-przez-Armie-Czer.html>
16.09.2026, 16:47



Sławomir Kalbarczyk: Władze sowieckie wobec zbrodni popełnionych przez Armię Czerwoną w czasie agresji na Polskę w 1939 r.

Władze Związku Sowieckiego twierdziły, że stworzyły państwo „nowego typu”. Jednak dokonana we wrześniu 1939 r. agresja na Polskę pokazała, że odcięcie się od przeszłości nie jest takie proste.

16.09

[Armia Czerwona](#) [NKWD](#) [Zbrodnie sowieckie](#) [ZSRS](#)

W trakcie działań wojennych na polskim terytorium Armia Czerwona – wojsko państwa „nowego typu” – dopuściła się zbrodni jak najbardziej typowych dla armii państw „starego typu”: mordowała i grabiła bezbronnych obywateli II Rzeczypospolitej. Żaden status nie dawał ochrony: ofiarami zbrodni padali zarówno jeńcy wojenni, jak i ludność cywilna.

W teorii wszystko wyglądało inaczej. Armia Czerwona miała „wziąć w opiekę” ludność Kresów Wschodnich, której po ataku Niemiec na Polskę i rzekomym „rozpadzie” państwa polskiego zagrażało bliżej nieokreślone niebezpieczeństwo (pierwotnie niebezpieczeństwem mieli być Niemcy, ale po proteście niemieckiego sojusznika zrezygnowano z takiego uzasadnienia).

W teorii też nic nie powinno się stać jeńcom wojennym. Ich sytuację normowała ustawa o jeńcach wojennych przyjęta przez rząd sowiecki 13 marca 1931 r., która wprost zabraniała ich brutalnego traktowania, w tym także stosowania wobec nich przymusu w celu uzyskania informacji.

Niezależnie od tego jeńców chroniła konwencja genewska z 27 lipca 1929 r. dotycząca traktowania jeńców wojennych. Zabraniała ona stosowania wobec nich „aktów gwałtu” oraz „środków odwetowych”.

Chociaż ZSRS nie był jej sygnatariuszem, powinien przestrzegać ustanowionych przez konwencję zasad – jako mających charakter powszechnie obowiązujący.

Wizja wroga

Dlaczego zatem jesienią 1939 r. Armia Czerwona weszła w utarte koleiny postępowania armii napastniczych i dopuściła się zbrodni na ludności, którą rzekomo chciała chronić? I dlaczego mordowała wziętych do niewoli polskich żołnierzy, których życie i nietykalność cielesną gwarantowało sowieckie i międzynarodowe prawo?

Stały za tym rozmaite powody, tak samo jak różny był charakter dokonanych zbrodni. Jednak nie ulega wątpliwości, że za największą ich liczbę odpowiadało „pranie mózgów”, które aplikowano żołnierzom Armii Czerwonej jeszcze przed wojną. Polegało ono na wpajaniu nienawiści do „polskich panów”: oficerów Wojska Polskiego, policjantów, ziemian, właścicieli fabryk itd., których obwiniano o prześladowanie i wyzysk „prostego ludu”. Po takiej ideologicznej „obróbce” wielu czerwonoarmistów wkraczających do Polski łatwo wchodziło w rolę mścicieli, uprawnionych do wymierzania „sprawiedliwości” polskim „ciemnizycom” i „wyzyskiwaczom”.

O zindoktrynowaniu żołnierzy Armii Czerwonej mówią liczne źródła historyczne, choćby relacja

polskiego żołnierza, wraz z towarzyszami broni wziętego do niewoli w okolicach Szacka. Wynika z niej, że kiedy jeńcy byli konwojowani do miejscowości Małoryta w celu przesłuchania, zbliżył się do nich czerwonoarmista i wskazując na jednego z nich, zadał pytanie, czy jest on oficerem. Po czym – nawet nie czekając na odpowiedź i uznając, że rzecz jest oczywista – zażądał, by konwój pozbawił go życia. Ale i na to nie zamierzał czekać, bo niemal natychmiast podjął próbę przebicia domniemanego oficera bagnetem. Życie jeńca ocaliło wyjaśnienie, że jest on prowadzony na tyły zgodnie z otrzymanym rozkazem.

[Czytaj artykuł Sławomira Kalbarczyka *Władze sowieckie wobec zbrodni popełnionych przez Armię Czerwoną w czasie agresji na Polskę w 1939 r.* na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)

Armia Czerwona, NKWD, Zbrodnie sowieckie, ZSRS

Artykuł